

Roman Daniec

Skutki uchylecia przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego

Palestra 13/5(137), 45-47

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rządu prawnego, a zwłaszcza żeby nie wszedł ponownie w kolizję z ustawą karną. Ważne jest również, żeby wykonujący dozór (w razie jego ustanowienia) podejmował nieodzowne i we właściwym terminie starania zarówno w zakresie opieki nad warunkowo zwolnionym, jak i co do jego poprawy, resocjalizacji, a w razie bezskuteczności tych wysiłków — żeby nie zwlekał z wnioskami o odwołanie warunkowego zwolnienia. W związku z tym należałoby w k.k.w. podkreślić *expressis verbis* obowiązek sądu penitencjarnego dotyczący sprawowania nadzoru nad przebiegiem okresu próby. Nadzór ten jest wykonywany przede wszystkim za pośrednictwem osób sprawujących dozór, o czym słusznie się mówi w k.k.w. W przeciwnym razie, w braku wyznaczenia dozoru, sąd powinien w każdej sprawie zarządzić zebranie informacji o zachowaniu się warunkowo zwolnionego w okresie próby, a w szczególności o wykonaniu przezeń włożonych na niego obowiązków.

Takie postępowanie wynika z istoty omawianej instytucji. K.k.w. zasadnie stanowi, że przed wydaniem postanowienia w kwestii odwołania warunkowego zwolnienia sąd powinien wysłuchać zwolnionego i jego obrońcę, przy czym udział prokuratora w posiedzeniu jest obowiązkowy, a na postanowienie przysługuje skazanemu zażalenie (art. 80 § 4, § 5). Należy dodać, że k.k.w. nie przewiduje żadnego ustawom innych krajów (np. k.k. szwajcarskiemu z 1937 r. w red. ustawy z 1950 r. — art. 38 § 4) obowiązku sądu, by ostrzec skazanego przed odwołaniem warunkowego zwolnienia. Sądy stosują jednak tego rodzaju ostrzeżenia. Ta celowa praktyka zasługuje na jej utrzymanie.

Reasumując poczynione uwagi, należy przyjąć, że nowe przepisy o warunkowym zwolnieniu zmiernają do dalszego pogłębienia indywidualizacji wykonania kary i będą służyć usprawnieniu w tym zakresie polityki penitencjarnej.³² Przepisy te celowo użytkowują doświadczenie dotychczasowej praktyki i judykaturę Sądu Najwyższego, a także uwzględniają istotne wskazania nauki prawa karnego.

³² Por. J. Sliwowski: op. cit. (przyp. 18). Por. A. Riemenson: *Indywidualizacja nakazania w procesie jego ispońienija*, Tomskij Gosud. Uniwersitet im. Kujbyszewa, „Sbornik rabot juridiczieskogo fakultieta”, Tomsk 1961.

POLEMIKA

I.

ROMAN DANIEC

Skutki uchylenia przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego

Zagadnienie, jakie skutki natury proceduralnej wywiera uchylenie wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy, nie jest uregulowane ustawowo.

Chodzi przede wszystkim o to, czy po uchyleniu wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy pozostaje właściwym do ponownego rozpoznania sporu sąd państwowy czy też sąd polubowny.

Na ten temat przepisy k.p.c. nic nie mówią, brak też było dotychczas w tej kwestii orzecznictwa Sądu Najwyższego, a opinie komentatorów są dosyć różne. W ostatnio wydanych komentarzach przeważa w tym względzie pogląd, że po uchyleniu wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy wygasa zapis na sąd polubowny i dlatego zainteresowana strona powinna się zwrócić do sądu państwowego o rozstrzygnięcie merytoryczne sporu. Tak właśnie stawiają sprawę K. Potrzobowski i W. Żywicki w pracy pt. „Sądownictwo polubowne” (Wyd. Prawnicze, Warszawa 1961, str. 102 oraz 22 i 23), w której podana jest literatura przedmiotu oraz cytowane są poglądy komentatorów polskich na ten temat.

W ostatniej swej pracy pt. „Sąd polubowny” (Katowice 1965, str. 18 i 19) ci sami komentatorzy podtrzymują na tle nowego k.p.c. swe stanowisko. Podają przy tym, że w projekcie nowego k.p.c. sformułowany był wyraźny przepis, iż po uchyleniu przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego sądem właściwym do ponownego rozpoznania sporu jest sąd państwowy. Przepis ten nie wszedł jednak do ostatecznego, obowiązującego w tej chwili tekstu k.p.c.

Orzecznictwo sądów niższych instancji w omawianej kwestii przedstawia się różnie.

Tak np. Sąd Powiatowy w Pruszkowie w wyroku sygn. C 1952/67 wypowiedział zapatrywanie odmienne od wspomnianych wyżej komentatorów. Kiedy więc zainteresowana strona, po uchyleniu wyroku sądu polubownego, wystąpiła do Sądu Powiatowego z pozwem o zasądzenie jej należności, która przedtem była przedmiotem rozpoznania przez sąd polubowny, Sąd pozew odrzucił na skutek zarzutu strony pozwanej, że sprawa podlega w dalszym ciągu rozpoznaniu przez sąd polubowny (art. 199 § 1 pkt 4 k.p.c.). Sąd w uzasadnieniu wyroku zaznaczył, że „jeżeli w umowie nie jest wyraźnie powiedziane, iż po uchyleniu wyroku sądu polubownego traci moc zapis na sąd polubowny, sąd ten jest nadal właściwy do rozpoznania sporu między stronami.”

Ostatnio jednak zostało opublikowane orzeczenie Sądu Najwyższego, które tę tak sporną sprawę rozstrzygnęło zgodnie ze stanowiskiem reprezentowanym przez K. Potrzobowskiego i W. Żywickiego. Orzeczenie to z dn. 13.XII.1967 r. I C 445/67 ogłoszone zostało w nrze 8—9 Orzecznictwa Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych za rok 1968 pod poz. 149. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy w uzupełnieniu końcowym podaje:

„W razie prawomocnego uchylenia wyroku sądu polubownego otworzy się dla strony droga do wytoczenia powództwa o ten sam przedmiot przed sądem państwowym bądź też strony sporządzą nowy zapis i poddadzą sprawę rozstrzygnięciu ponownie wyznaczonemu sądowi polubownemu (vide W. Miszewski: Proces cywilny w zarysie — Część I, Warszawa 1946, str. 263).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela ten pogląd, jako trafny, albowiem z brzmienia art. 715 k.p.c. nie można wyprowadzać wniosku, że w razie uchylenia wyroku sądu polubownego sąd państwowy orzeka co do istoty sprawy lub przekazuje sprawę sądowi polubownemu. Tymczasem redakcja przepisu nie odbiega od poprzednio obowiązującej, na tle której liczni komentatorzy wypowiedzieli się w sposób jak wyżej (np. m.in. Potrzobowski i Żywicki: Sądownictwo polubowne, str. 23).”

Orzeczeniem tym wątpliwość, jaka istniała w tej kwestii, została wyjaśniona.

Szkoda, że Sąd Najwyższy nie ujął tego swego stanowiska w tezie, tylko ograniczył się do podniesienia go w uzasadnieniu.

Niepokoj również podkreślenie, że Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w tej sprawie jest tego zdania — widocznie w Sądzie Najwyższym mogą być różne zdania w tej materii. A przecież za jedynie słuszne należałoby — jak się wydaje — uznać to rozstrzygnięcie, jakie dał Sąd Najwyższy, poparte przy tym przez W. Miszewskiego, K. Potrzebowskiego i W. Żywickiego.

2.

JANUSZ ŚLEDZIŃSKI

O skutkach prawnych uchylenia przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego

1. Podobnie jak poprzednio obowiązujące przepisy kodeksu postępowania cywilnego¹, również k.p.c., wprowadzony w życie z dniem 1 stycznia 1965 r.², nie unormował wyraźnie skutków prawnych uchylenia przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego. Dlatego też to podstawowe dla praktyki sądownictwa polubownego zagadnienie pozostawione zostało nadal wyłącznie doktrynie i orzecznictwu sądowemu, chociaż zarówno ze względu na wagę i znaczenie problemu, jak i na rozbieżność publikowanych w tej kwestii poglądów prawnych celowość unormowania tego zagadnienia w drodze ustawodawczej wydawałaby się raczej bezsporna.

Aczkolwiek, jak to już wielokrotnie podkreślano,³ problematyka sądownictwa polubownego jest w ogóle terenem poglądów rozbieżnych, to jednak ten właśnie problem jest niewątpliwie jednym z bardziej kontrowersyjnych w literaturze. Sprowadza się on, jak wiadomo, do odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ wyroku sądu państwowego uchylającego wyrok sądu polubownego na forum właściwe do ponownego rozpoznania sporu, poddanego przez strony poprzednio dokonany zapisem pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Czy zatem — w braku odpowiednich postanowień w treści zapisu stron na sąd polubowny — uchylenie wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy nie ma wpływu na właściwość sądu polubownego do ponownego rozpoznania sporu i wydania nowego wyroku w sprawie, czy też konieczne jest skierowanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu państwowego lub sporządzenie ponownego zapisu stron na sąd polubowny?

W powojennej literaturze, a zwłaszcza w publikacjach ogłoszonych ostatnio, przeważa — jak się wydaje — oparty m.in. na stanowisku zajęтым przez Miszewskiego⁴ pogląd Potrzebowskiego i Żywickiego, że „prawomocny wyrok sądu pań-

¹ Chodzi tu o k.p.c. powstały z połączenia rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 listop. 1930 r. (Dz. U. Nr 83, poz. 651) i z dn. 27 paźdz. 1932 r. (Dz. U. Nr 93, poz. 803), ogłoszonych jako tekst jednolity w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z dn. 25 sierpnia 1950 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 394).

² Por. art. I ustawy z dn. 17 listopada 1964 r. — Przepisy wprowadzające k.p.c. (Dz. U. Nr 43, poz. 297).

³ Por. Z. Fenichel w głosie pt.: Problemy sądownictwa polubownego, „Państwo i Prawo” nr 6—7/49, str. 140 i nast. oraz powołaną tam literaturę.

⁴ W. Miszewski: Proces cywilny w zarysie — Część I, 1946, str. 263.